Cana asobnaha numaru 20 hr. Przesyłka opłacona ryczałtem

Nr. 35. Wilnia, Piatnica 26 Žniŭnia 1927 h. Hod III (XI).

BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi: Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10). Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda — 4 zał., na 3 miesiacy — 2 zał., na 1 miesiac — 1 zał. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. - za radok drobnaha druku ŭ wadnej pałoscy.

PARTYJA.

Adnym z najwialikšych hramadzkich zawajawańniaŭ u sučasnych sapraŭdy demokratyčnych haspadarstwach źjaŭlajecca swaboda arhanizawańnia palityčnych partyjaŭ. Praŭda, dla ludziej bahatych klasaŭ, jakija prywykli, kab žyćciom hramadzianstwa kirawaŭ nia sam narod praz swaich pradstaŭnikoŭ, a niejkija prypadkowyja dyktatary, abo absalutnyja manarchi apirajučysia na kučku sabie wiernych ludziej, — usialakaja palityčnaja partyja razhladajecca jak zło. Zatoje-ž u bolšaści nowych haspadarčych arhanizmaŭ, dzie maje panawać duch tolerancyi i sprawiadliwaści— partyja źjaŭlajecca nieabchodnym wyrazicielem nastrojaŭ i imknieńniaŭ hramadzian i dziela hetaha jaje istnawańnie nia tolki pažadana, ale i nieabchodna.

Što-ž takoje palityčnaja partyja?

Palityčnaja partyja jość zhurtawańniem świedamaj častki hramadzianstwa z metaj asiahnieńnia hramadzkich idealaŭ, pieradusim šlacham swajho zakonnaha pradstaŭnictwa ŭ roznych ustanowach i ŭdziele ŭ zakonadaŭstwie.

Takim čynam, kab čaławiek moh prawiaści ŭ žyćcio swaju dumku adnosna naprawy swajho hramadzkaha bytu, a razam z hetym i swajho asabistaha, — musić pašyrać hetu dumku, šukać sabie adnadumcaŭ i kab być silnym — pawinien hurtawacca ŭ silnuju partyju zhodna z starym pryncypam: u jednaści siła. Jaki-b čaławiek nia byŭ mudry, jon adzin, nia majučy arhanizawanych adnadumcaŭ, swaich idealaŭ hramadzkich ździejśnić nia zmoža.

A idealy hetyja bywajuć roznarodnyja. Pakul čaławiectwa dzielicca na bahatych i biednych, na fabrykantaŭ i rabočych, na pryhniečanych i tych, što pryhniatajuć, datul buduć istnawać partyi i mety ich buduć roznyja, choć u teoryi jany byccam imknucca da adnoj mety — hramadzkaha dabra. Adnak kali ŭziać pad uwahu, što kožnaja klasa razumieje heta dabro pa swojmu — to budzie jasna, što da asiahnieńnia jaho treba budzie iści nia tolki nie adnym šlacham, ale časta zusim u praciŭnym kirunku. Dla prykładu woźmiem imknieńni dwuch ludziej z praciŭnaha łahieru — abšarnika i sielanina. Dzielić ich u nas roźnica majemasnaja, aświetnaja, klasowaja i nacyjanalnaja. Woś amal kožny abšarnik ličyć, što padzieł jahonaj ziamli miž biezziamielnym i małaziamielnym sialanstwam škodny z punktu hledžańnia pašyreńnia wytworstwa praduktaŭ ziemlarobskich. Hetuju dumku, nia hledziačy na jaje biespadstaŭnaść, jany ŭsialakimi sposabami nakidywajuć nawat ludziam, praciŭ katorych jana skirawana. Kali pahłybić hetu dumku, to akažacca, što jana maje hrunt čysta ehoistyčna-klasowy, a znača imkniecca nia wypuścić swaich tysiačnych dziesiacinaŭ z swaich ruk, kab tymčasam biezziamielny nia majučy čaho arać išoŭ da pana na parabka. Hetaja „ideja“ ŭ paniaćciach abšarnikaŭ jość zusim zhodnaja z paniaćciem ichniaj sprawiadliwaści i hramadzkaha dabra. Zusim niešta adwarotnaje pradstaŭlaje imknieńnie świedamaha swaich intaresaŭ sielanina ci rabotnika, jakim wyhadna zraŭnańnie klasaŭ pa dumcy Woltera, što nia rodziacca ludzi adzin z kresłam pad saboj druhi sa šporami na nahach, h. z., što niesprawiadliwy padzieł npr. ziamielnych abšaraŭ nia jość zakonam pryrody, tolki wynikam pieramohi silnaha nad słabym.

Uspomnienaja procileźnaść intaresaŭ i šlachaŭ da mety, a takža ehoistyčnaje ŭrazumieńnie apošniaj wyzywaje ŭ hramadzkich nasłajeńniach zmahańnie adnaho čaławieka z druhim. Zmahańnie heta zusim naturalnaje i wypływaje z nieadskanalnaściaŭ hramadzkaha ładu i jaho niesprawiadliwaści.

Čaławiek adzin słaby. Kab dabicca pieramohi ŭ zmahańni za lepšy zaŭtrašni dzień, jon prymušany ŭświedamlać niaświedamych, arhanizawacca ŭ palityčnuju partyju i wiaści ŭ normalnych warunkach lehalnuju baraćbu, asabliwa na ŭsialakich wybarach, pačynajučy na absadžywańni swaimi adnadumcami hminnych radaŭ i kančajučy na pasłoch da Sojmu i Senatu. Pieramahaje toj, chto najdužejšy pieradusim pa liku. Woś čamu my, Biełarusy, pawinny znać, jakaja partyja najlepiej baronić našy intaresy i śmieła da jaje zapisywacca.

Biełarusy pad Polščaj majuć warunki da adwajowywańnia swaich hramadzkich i nacyjanalnych prawoŭ jaknajhoršyja nia kažučy ŭžo ab tym, što niekatoryja partyi zusim nie lehalizujucca. Mała taho, što polskija ŭłady nie dajuć mahčymaści šyryć našu nacyjanalnuju i klasowuju świedamaść u swajej paŭnacie, zakładać škoły i h. d. My jašče majem na swaim ciele skułu, što raźbiła našu nacyjanalnuju jednaść. Hetaj skułaj jość partyjnaja hryźnia ŭžo mała naturalnaja, bo trywajučaja siarod ludziej, jakija dziakujučy swajej klasowaj adnalitaści pawinny byli-b iści pa adnoj darozie da poŭnaj niezaležnaści našaj Baćkaŭščyny.

Ale hetyja bałački nie pawinny nas trywožyć. Usie Biełarusy, jakija žadajuć być ludźmi, z katorymi-by čužyncy ličylisia, usie tyja, chto choča paprawić swoj byt jak narod i jak klasa — pawinny arhanizawacca, pawinny, paŭtarajem, zapisywacca i pracawać u swaich biełaruskich niezaležnickich partyjach.

Adnoj z takich partyjaŭ, idealohiju jakoj reprezentuje naša najstaršaja wiekam hazeta „Biełaruskaja Krynica“, — źjaŭlajecca Biełaruskaja Chryścijanskaja Demokracyja. Čamu pad jaje ściaham treba iści kožnamu našamu sielaninu i rabotniku, prastaku i intelihientu—da hetaha pytańnia prystupim u dalejšych numarach našaj časopisi.

Al. S.

Uhoda prawasłaŭnaj carkwy z balšawizmam.

Na dniach usie hazety padali sensacyjnuju wiestku, što maskoŭski mitrapalit Siarhiej—haława prawasłaŭnaj carkwy ŭ Radawym Sajuzie,—jaki dahetul wostra wystupaŭ prociŭ sawieckaj ułady, abjawiŭ adozwu, u jakoj stanowicca pa staranie Sawietaŭ i pryzywaje ŭsich prawasłaŭnych da pryznańnia sawieckaj ułady. Aproč mitrapalita adozwu padpisali 5 inšych wysokapastaŭlenych duchoŭnikaŭ. Wielmi cikaŭnym źjaŭlajecca punkt adozwy, u jakim za wystupleńnie prawasłaŭnych prociŭ sawieckaj ułady nawat zahranicaj pahražaje jon adłučeńniem ad carkwy.

Fakt hety maje pieršaradnaje značeńnie nia tolki ŭ žyćci relihijnym prawasłaŭnaj carkwy, ale takža i z boku palityčnaha.

Kali hlanuć u niedalokuju dawajennuju minuŭščynu Rasiei, to ŭbačym, što prawasłaŭnaja carkwa była najmacniejšaj aporaj carskaj ułady. Za časoŭ balšawickaj ułady až da apošnich dzion prawasłaŭnaje duchawienstwa wiała kali nia jaŭnuju, to skrytnuju baraćbu z Sawietami. Za duchoŭnymi prawadyrami, reč zrazumiełaja, išła ahramadnaja čaść relihijnaha hramadzianstwa. Takim čynam radawaja ŭłada ŭ prawasłaŭnaj carkwie mieła, možna skazać, adnaho z najmahutniejšych worahaŭ. „Zwajawali my worahaŭ na ŭsich frontach, astaŭsia tolki front niabiesny“ — tak žartoŭna niekataryja prawadyry balšawizmu mieli zwyčaj pisać i hawaryć ab relihii ahułam, a ab prawasłaŭnaj relihii ŭ asobnaści. „Front“ hety ciapier balšawiki pierałamali i heta pieramoha na pieršy pahlad pakažycca wielmi wialikaj. Wialikaj, bo duchawienstwa i relihijnaje hramadzianstwa, pawodle raźličeńniaŭ balšawickich dyplamataŭ, pawinny ciapier stać na staranie tej samaj ułady, jakaja dahetul atkryta ździekawałasia nad duchawienstwam, kanfiskawała carkoŭnyja cennaści i pašyrała dumku, što „relihija - opium dla narodu“.

Tymčasam jašče dobra nia wiedama, što dało powad pajści carkoŭnym uładam na takuju niespadziawanuju i zdawałasia-b niemahčymuju ŭhodu. Nam adnak zdajecca, što heta apošniaje zawajawańnie balšawikoŭ wielmi i wielmi šmat sawieckaj uładzie budzie kaštawać. Nia možna sabie pradstawić, kab wyšejšaje prawasłaŭnaje duchawienstwa wot tak sabie, dla światoha supakoju, pastanawiła pryznać uładu, što zmahajecca z relihijaj. Tut treba šukać nie čaho inšaha, jak niejkaha kampramisu, niejkich ważnych ustupak i sa starany sawieckaj ułady. Duchawienstwa mahło pajšci na taki ryzykoŭny krok nia jnakš, jak atrymaŭšy hwarantyi, što carkwa na hetaj uhodzie wyjhraje. A značycca sawieckaja ŭłada pawinna była dać niejki minimum relihijnaj swabody dla hramadzian. Biaz hetaha ŭhoda nia maje nijakaha sensu dla prawasłaŭja.

Woś-ža kali našy dahadki akažucca zhodnymi z zapraŭdnaściaj, to wywad z hetaha taki:

Balšawizm, dajučy carkwie mahčymaść swabodnaha raźwićcia—atkazaŭsia ad zmahańnia z relihijaj, złažyŭ aružža na samym mocnym swaim „froncie“. A kali tak, dyk wychodzie, što balšawiki jašče bolš pierastajuć być saboj i pryznali abmylnaść raniej wybranaha šlachu. Praŭda, balšawizm pa swajej aficyjalnaj ideolohii daje swabodu sumleńnia, adnak wiadoma ŭsim, što heta swaboda była tolki na papiery. Woś čamu maskoŭskaja ŭhoda pawinna razhladacca pieradusim jak mahčymaść spynieńnia relihijnaha pieraśledawańnia, a hetym samym i kapitulacyju balšawickaj ideolohii ŭ tej formie, u jakoj była dahetul.

Stal.

Ab teatry.

VII.

Dazwoł na pradstaŭleńnie i cenzura pjesaŭ.

Wioska nia choča bolš dramać, wioska žywie. Jość ludzi, jakija rupiacca, kab niaści świetač kultury ŭ ciemru našaha žyćcia. Jość achwotniki naładzić teatr i ihrać u im. Zdajecca, što ŭžo kaniec, kali jość achwota, dyk rabić i hodzi. Adnača nia zusim jano tak. Heta tolki pačatak, kali nat' i rolaŭ nawučylisia i scenu pabudawali. Treba 'ašče dastać dazwoł i na teatr i na padzieju (pjesu), treba znača jaje acenzurawać.

Na pahlad zdajecca i tutaka wielmi ŭsieńka prosta. Adnača heta tolki tak zdajecca. Tyja, što ładzili ŭžo teatry, wiedajuć, kolki turbotaŭ, kolki kłopataŭ, a nat' i ździekaŭ treba było strywać, pakul i henyja zaminy pieramahli: šmat kaho adna dumka ab henych kłopatach pałochała i adbiwała achwotu da pracy.

Hetak było kaliś. Ciapier nielha kazać, kab užo zusim dobra było-b, adnača biazumoŭna šmat lahčej.—Istnuje, jak usie wiedajuć, „Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury“. Dziakujučy jamu, majema šmat palohkaŭ u kožnaj halinie dziejnaści, ci na niwie haspadarčaj ci kulturnaj. Kali dzie jość na wioscy achwotniki, ci z moładzi ci z starejšych ludziej, jakija chacieli-b naładzić u siabie teatr, dyk treba zapisacca u Instytucie (Wilnia, Zawalnaja 6—5). Šmat chto nie zapisywajecca ŭ Instytut, nie arhanizujuć hurtkoŭ Instytutu, dziela taho, što dumajuć—byccam buduć wialikija košty, ci što mo' znoŭ treba biezadkładna ararhanizawać pry Hurtku biblijateku, ci jašče niejkuju ładzić ustanowu. Adnak, kali ŭ jakoj wioscy pakul-što nia šmat jašče jość dziejnych rabačajoŭ, dyk prynamsia treba wykarystać mahčymaść ładžańnia pradstaŭleńniaŭ. Chaj budzie ŭ wioscy troch, čatyroch, ci nat' dwuch bojkich chłapcoŭ, dyk jany i najduć jašče niekalki prychilnikaŭ sabie i ŭžo možna ładzić teatr.

Tady, značycca, treba zhawarycca pamiž saboju i pasłać zajawu da Instytutu, a toj užo zrobić usieńka, što treba i nichto was nie čapacimie. Hetkim čynam budzie ŭ was hurtok Instytutu z adnoju tolki sekcyjaju teatralnaju.

Kali woś z hetym wy abładzili, wybrali sabie padzieju (pjesu), wywučyli roli, treba wam dastać dazwoł.

Pawodle polskaha prawa (Dziennik Praw. № 14, par. 177, rok 1919; rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych, ogłoszone w Monitorze Polskim № 57, par. 357, str. 982 i № 105 str. 1867, par. 695 z roku 1920*) jość dwa roznyja šlachi adnosna zachadaŭ dziela atrymańnia dazwołu.

Pieršaja mahčymaść: treba padawać prośbu da starostwa, da adnosnaha referatu, kali padzieja (pjesa), jakuju wy chočacie ihrać, nia była na cenzury ŭ centralnym presawym biuro ŭ Waršawie. Padawać prośbu treba na 48 hadzin pierad pradstaŭ-

*) Zrabicie zaciemku z hetaha, što napisana, i možacie paklikacca zaŭsiody na henyja parahrafy, kali-b uradowiec što kazaŭ wam.

24038

leńniem *). Da prośby treba dałučyć padzieju ŭ liku dwuch ekzemplaraŭ. Kali adnačasna mo' buduć deklamawanyja wieršy, dyk treba padać u dwuch ekzemplarach i wieršy. Kali chočacie ładzić pa pradstaŭleńni skoki, ci tak jakuju hulniu, dyk adciemcie ŭ prośbie.

Kali-b wašaja padzieja i była ŭ cenzury ŭ inšym starostwie, dyk usioroŭna, treba padawać wam jašče raz. Kali adnača wiedajecie, što jaje ładzili ŭžo ŭ wašym pawiecie, dyk treba zrabić tak, jak budzie pakazana nižej.

Druhaja mahčymaść: kali ŭžo wašaja padzieja była ŭ cenzury ŭ Waršawie **, i tamaka dali na jaje dazwoł, treba napisać tolki zajawu da starostwa, što ŭ taki j taki dzień, a toj i toj hadzinie, u wašaj wioscy ci miastečku ładzicca pradstaŭleńnie z čarodnym prahramam (tutaka napišacie nazoŭ padziei). Zaraz kala hetaha adciemcie, što padzieja była acenzurawana ŭ Waršawie, u centralnym presawym biuro i za numaram takim a takim.

Kali aprača padziei buduć jašče skoki, ci deklamacyi, dyk na ich treba prasić dazwołu. Chacia mahčyma Instytut padbiare peŭny lik wieršaŭ i pieśniaŭ, dyk i ab ich treba budzie tolki pawiedamlać.

Wielmi ważna, kab Instytut zrabiŭ hetkuju cenzuru. Ciapier wielmi časta traplajecca, što adno starostwa daje dazwoł na padzieju, a inšaje nie. U adnym starostwie možna piajać niejkuju pieśniu, a ŭ inšym prynamsia pałowu słoŭ z jaje wykinuć.

Jašče dziela adnaje pryčyny treba zapisywacca ŭ Instytut, chočučy ładzić chaj nat' i adno pradstaŭleńnie. Biaz Instytutu z was woźmuć wialiki padatak, kali jašče niama wiedama, ci wy miecimiecie hrošy z hladzielnikaŭ.

Kali chočacie ładzić teatr, a nia wiedajecie, jakuju padzieju wam wybrać, dyk papytajcie pa susiednich wioskach, dzie što ładzili; i kali niama ŭ was nikoha pa susiedzku, dyk pišycie prosta ŭ Instytut u Wilniu, ci kamu bližej.

S. Hrynkiewič.

---

*) Lepš padać prośbu jašče raniej, kab nia wyšła potym jakaja zamina.

**) Na žal dahetul niwodnaja padzieja biełaruskaja nia była cenzurawanaju ŭ Waršawie. Adnača henuju abmyłu Instytut užo častkowa paprawiŭ, atrymaŭšy niekalki pracenzurawanych pjes.

Dumka ŭ niadoli.

Ja sam nia znaju, ci dačakaju
Jasnaha lepšaha bytu;
Ci tak i buduć biednyja ludzi
Ciemraj i horam zabity?
Biaz chleba, hrošy, abdziorty, bosy;—
Treba tak ciažka ciarpieć.
Wiek harawaci, usio pracawaci
Dy tak ničoha samym nia mieć.
Niama padpory u našym hory
Żywuć u ździeku ludzi,
A chto i moža—toj nie pamoža
Śmiajacca-ž tolki budzie..
Narod ubohi, jdzi da darohi,
Biez astanoŭki jdzi!
Ciažka daroha, kalučak mnoha,
Adnak na heta ty nie hladzi.
Darohaj hetaj—budzie aświeta;
Chto budzie bolej mieć jaje,
Toj praz nawuki pamienšyć muki,
Prajaśnić sumny dni swaje.

Lonhin.

Ab haspadarcy.

Bajcawańnie siaŭbawoha nasieńnia.

Bajcawańnie—słowa čužoje i znača hetulki, jak naša mareńnie, zatruwańnie, zamorawańnie... Z dalejšaha razważańnia heta budzie bolš zrazumiełym.

Kazałasia ŭžo na hetym miejscy anahdaj („Bieł. Kr." № 34), što najhałaŭniejšaj amal ułasnaściu nasieńnia jość jahonaja ŭschodliwaść, jakaja ŭznoŭ-ža zaleža ad *zdarowaści* ziarniaci. I zrazumieła, bo tolki dobra wyrasšaje, wyśpieŭšaje i *zdarowaje* ziernie zdolnym jość spładzić takuju-ž raścinu. Ale dziela taho, što ziernie jość wielmi kwołym, jano wielmi lohka paddajecca škodnym upływam tych raścinnych chwarobaŭ, zarodki katorych u sabie ŭžo maje. A kab hetyja chwarabliwyja *zarodki* zrabić dla raściny niaškodnymi, ich treba atrawić, zamaryć, abo, jak zahranicaj kažuć,—*bajcawać*. Pry bajcawańni—raz što atručywajucca pa mahčymaści ŭsie chwarobnyja zarodki, pry čym tak, što ziarniaci samomu heta atruta nia škodzić, a taksama ziernie siaŭbawoje t. sk. budzicca sa snu i panukajecca da rostu pierš, čymsia jano pryšło ŭ hlebu. Widać z hetaha ŭžo, jak wialikaje značeńnie dla ziemlaroba maje bajcawańnie. Pryhledźmosia da jaho bližej.

Bajcujucca ŭsie sarty siaŭby i ad roznych chwarobaŭ. My tut dziela prykładu zastanowimsia nad adnej tolki hetkaj chwarobaj u *žycie* spatykanaj. Zawuć jaje **śnieżnaja ćwil** (fusarium niwale). Lohka widomyja wyniki hetaje chwaroby možna bačyć najlepš až nia wiasnu, ale zmahacca suproć jaje treba ŭžo ŭwosień, pierad siaŭboj. Jak-ža heta *ćwil* (pleśni) wyhladaje?

Wiasnoj, kali taje na poli apošni ŭžo śnieh, možna bačyć zwyčajna na asobnych pratalinach, što ruń tam abo zusim prapała, abo maładyja raścinki zžoŭkli i *zapleśnili*. Asabliwa paśla zimy z hłybokimi śniehami možna bačyć na listach i atožyłach žytniaj runi jakujuś, maŭlaŭ, pawučynu, miajscami čyrwanawatuju, miajscami siwawatuju. Narod kaža, što ruń „źmierzła", abo što „zadušyłasia pad śniahami ad niastačy tam pawietra". Maroz, praŭda, moža siaŭbie paškodzić, asabliwa-ž kali prychopić jaje jšče *nia* prykrytaj śnieham. Ale sapraŭdnaja pryčyna hetaha „wyzimawańnia" runi maje pryčynu inšuju. Paznajom jaje, kali *zaraz-ža* paśla rastajańnia śniehu, asabliwa na miajscoch, hdzie hety śnieh daŭžej lažaŭ, pierahlaniem maładyja žytnija raścinki. Pabačam što raścinki, hetyja ŭžo admioršyja, abo jakraz tolki jšče madziejučyja bywajuć spawity wielmi cienkaj i kwołaj ni to pawučynaj, ni to wataj. Heta „pawučyna" i jość užo wyrazšaja śnieżnaja ćwil. Nitki hetaje ćwili paśla rastajańnia śniehu na wolnym pawietry i pry wiesnawym wietry doŭha nia wytrymajuć—wysachnuć i źniknuć! Dziela taho ich ludzi i wielmi redka bačać: bačać tolki škody ćwillu zawinienyja. Snieżnaja ćwil jość škodny, wielmi mały hrybok. Najlepšyja warunki dziela swajho raźwićcia znachodzić ćwil wiasnoj *pad śnieham*: pry tajańni śniehu pamiž ziamloju i śnieham robiacca „parožnyja" kanały, hdzie znachodzicca paśla spakojnaje, ciopłaje i wohkaje pawietra. A heta i jość najbolš adpawiednyja warunki dziela raźwićcia ćwili. Dziela hetaha pry lohkaj (marazami), ale hłybokaj (śnieham) zimie ćwil śnieżnaja wielmi razmakajecca i škodzić.

Zarodki śnieżnaj ćwili znachodziacca ŭ ziarniaci samym. Takoje ziernie maje zwyčajna spulchnienuju šałupku, a woku pradstaŭlajecca achwarboŭkaj čyrwanawaj. Uschodzić kiepska, raścinki ŭ ziamli jšče zakručywajucca jak šruba, ci sprużyny i hinuć. Časta paŭstajuć hetak cełyja honi prapaŭšaha ad ćwili žyta, a narod kaža, što žyta „wylažałasia". Śnieżnaja ćwil napadaje pieradusim žyta i naahuł azimaje zbožža. Bywajuć zdareńni z ćwillu i ŭ jaryny. U hetym apošnim wypadku ćwil moža być pryčynaj błahoha ŭschodžańnia siaŭby, a i ŭ abyjšoŭšaha ŭžo zbožža jarawoha moža być pryčynaj zaraźliwaha ščarnieńnia spodniej časci kaliŭca (t. zw. čornaja naha). Aprača ziarniaci samaha skrywajucca zarodki śnieżnaj ćwili i ŭ hlebie, na katoraj chworaje zbožža rasło. Ale wypadki takija bywajuć redkija. Ahułam-ža ŭziata śnieżnaja ćwil jašče jość wielmi i wielmi pašyranym škodnikam našaje azimaje siaŭby, katoraj škodzić jak na jakaści, tak asabliwa i na kolkaści.

Straty, jakija ćwil z saboj prynosić, kaštujuć našamu harotnamu ziemlarobstwu wializnyja hrošy. Kab-ža hetaha nia było, treba razumna zmahacca, treba pieradusim siejć *zdarowaje* nasieńnie. Ale takoha nasieńnia ŭ haspadarcy samaj „z śwečkaj u dzień nia znojdzieš". Tamu treba ŭsio nasieńnie bajcawać. Hetak bo tolki biaśpiečna źniščacca (atrujucca) zarodki chwaroby ŭ ziarniaci znachodziačyjasia, a samo ziernie wyraście ŭ zdarowuju wydajnuju raścinu.

Jak-ža i čym *bajcawać*? Na bajcawańnie jość sumysnaje načyńnie i cełaje pryładździe, nawat nia tak užo i darahoje. Dla ŭžytku-ž u *drobnaj sialanskaj* haspadarcy chopić, kali pastupać hetkim čynam: uziać najtaniejšaje bajcawańnie sublimatam. *Sublimat* jość silnaja atruta i pradajecca ŭ aptekach tolki na ŭradowy dazwoł u małych rużowych pihułkach (tabletkach). U kožnaj takoj tabletcy jość roŭna adzin hram (1 g.) sublimatu. Cełaje bajcawańnie adbywajecca tak: sublimat raspuskajecca ŭ zwyčajnaj wadzie i ŭ hetym rastwory paśla namačywajecca siaŭbowaje ziernie. Čym bolš nasieńnia bajcujecca, tym heta bajcawańnie taniej abchodzicca. Sprawa ŭ tym, što napr. dziela bajcawańnia 100 kg. žyta treba bywaje zrabić až 80 litraŭ wady, u katoruju dajecca 16 tabletak sublimatu (na kožnych 5 litraŭ wady 1 tabletku; pa nabajcawańni pieršych 100 kg. nasieńnia, možna bajcawać nasieńnie dalejšaje*). Dbać tolki treba, ***kab takoje nasieńnie zaŭsiody było całkom zatoplena ŭ sublimatawym rastwory.*** Kali-ž užo rastworu bywaje mała, treba dalić bolš wady i na kaźdych 5 litraŭ dalitaj wady prydać 1 tabletku sublimatu. Rastwor treba rabić u čystaj *dzieraŭlanaj* dziažy, bačonku, ci caberku, a zbožža nasiennaje tudy dajecca ŭ hustym zakrytym košyku, abo prosta ŭ dobrym miašku. Ale pierad tym, jak dawać nasieńnie ŭ sublimatawy rastwor, treba heta nasieńnie pierš zatapić i *pramywać* ŭ zwyčajnaj čystaj wadzie, śpiarša zawaranaj i *astyŭšaj*. Hetak zmyjucca z ziarniaci ŭsie niačystoty, katoryja-b pieraškadžali sublimatawamu rastworu praniknuć u samaje ziernie i atrawić tam chwarobnyja zarodki. Pieramytaje hetak nasieńnie paśla zatapliwajecca *na 15 minut* u sublimatawy rastwor, paśla wymajecca, stawicca staranoj, kab adkapała i cienkim płastom razsypajecca abo na *čystuju* padłohu, abo na taku, zaścielenym čystymi płachtami, śpiarša taksama ŭ sublimatawym rastwory namočanym i wysušanym. Hetak razsypanaje nasieńnie treba časta pierawaračawać *dzieraŭlanaj* łapataj. Jak tolki ziernie ŭžo na stolki wysachnie, što nia komkajecca ŭ kuski, možna ŭžo jaho siejć. Miašok, da katoraha nabajcawanaje ziernie nabirajecca i łapata musiać być taksama ŭ sublimatawym rastwory namočanymi.

Heta jość najpraściejšy prykład bajcawańnia, jakoha nie prapuścić zahranicaj užo i najbiadniejšy sielanin-ziemlarob, bo wiedaje, jak jano bywaje karysnym. Inšyja jak ćwil chwaroby raścinnyja trujucca (pry bajcawańni) i inšymi sposabami, ab katorych u swoj čas tut taksama skažam.

Bajcawać „na zapas" nielha. Raz dziela taho, što ziernie nabajcawanaje z časam wielmi lohka tracić swaju ŭschodliwaść, a taksama i tamu, što takoje ziernie nielha ŭžo jnakš wyŭžyć: jano atraŭlena. Tamu bajcawać treba zaŭsiody tolki hetulki, kolki sapraŭdy na siaŭbu patrabujecca.

Ad. Klimowič.

---

*) Hetak mohuć złučycca dziela bajcawańnia niekalki haspadaroŭ.

HRAMADZIANIE!

Zapisywajciesia ŭ Biełaruskuju Chryścijanskuju Demokracyju; pamiatujcie, što heta adzinaja partyja, jakaja staić na hruncie chryścijanskim i niezaležnicka-narodnym i baronić intarecy pracoŭnaha biełaruskaha ludu!

Dziela bližejšaha abznajamleńnia z BChD., prosim prysyłać prośby ab wysyłcy Wam statutaŭ, instrukcyjaŭ i inšych drukaŭ u Centralny Kamitet BChD. (Wilnia, Ludwisarskaja 1—19), abo ŭ red. „Bieł. Krynicy" (Wilnia, Połackaja 4—10).

A. Dr. Kostelnik.

Polskaja Unija

(Z ukrainskaj stacći: „Dola Unii". Padaŭ P. Zaduma).

Nižejpadanuju stacciu napisanuju znaŭcam Unii d-ram Kostelnikam źmiaščajem, jak daskanalna ilustrujučuju sprawy Unii, prawodžanaj Palakami nia tolki na ziemlach ukrainskich, ale takža i na biełaruskich.

Redakcyja.

...Kab Palaki mieli choć krychu ščyraści da unii — da tej wialikaj i światoj idei spałuki ŭschodniaje j zachodniaje carkwy, to nikoli nie paśmielib adważycca na twareńnie swajej „nowaj" unii, zamknuŭšy ŭ kletku našu „staruju" uniju. Fanatyčny nacyjanalizm zaślapiŭ ich całkom. Swajej nowaj unijaj jany ŭ dziejnaści kapajuć hrob unii. Ich unija robić demaralizujučy ŭpłyŭ dla sapraŭdnaj unii, dla toj unii, katoraja ŭžo maje swaju historyju i jość najważniejšym pradstaŭnikom unii naahuł i katoraja, jak užo skazana, adna adzina tolki moža mieci paważnuju misiju ŭ budučynie. A prawasłaŭnamu świetu polskaja unija daje nowy žyr dla nienawiści j budučaj adpłaty. Palakaŭ henyja rezultaty nie abchodziać; jany zważajuć tolki na toje, kab ich nacyjanalnyja padsumki pradstaŭlalisia abiacujuča. Jość bolš čym peŭnym, što kab prawasłaŭnyja, katoryja apynulisia ŭ Polšču, nie adčuwali nijakaha ŭcisku dziela swajho prawasłaŭja, to unijonnaja akcyja miž imi byłab chiba tak niemahčyma, jak była niemahčymaj miž prawasłaŭnymi Bukawincami za časaŭ aŭstryjackich.

Chiba moža tolki dzie jakija adzinki z prawasłaŭnych Ukraincaŭ pryłučalisiab tamu, što ŭ nas duchawienstwa kulturniejšaje dyj *ukrainskaje*. Ale takija dyferencyacyi zamietny ŭsiudy, hdzie stykajucca dźwie ci bolej cerkwaŭ.

Na dziele-ž prawasłaŭnyja pražywajuć u Polščy ŭ takich abstawinach, što złuka z katalickaju cerkwaju moža dla ich pradstaŭlacca jak ratunak.

Nia treba padrobna malawać taho ich pałažeńnia, bo heta ŭžo dla našaha hramadzianstwa jość dobra wiedamym. Tolki adzin prykład dla ilustracyi: prawasłaŭnaja carkwa zamkniona; biednyja parachwijanie chodziać, abiwajuć parohi ŭsiudy ŭwa ŭsich uradach, dy nia mohuć dabicca adčynieńnia swaje cerkwy — chiba tolki pad adnej umowaj: kali piarojduć na uniju (naturalna: polskuju). Dyk musiać abchodzicca biez carkwy. Prawasłaŭnaha-ž duchoŭnika niama j ŭ absiahu 50—70 klm., dzieci ŭ škole biez nawuki relihii..

Takija abstawiny panujuć asabliwa na Chołmščynie.

Kab Palakom sapraŭdy jšło pra uniju, to jany pawinny bylib wybrać *najlahčejšuju i najreŭniejšuju* darohu da toje mety: sprawu unii miž prawasłaŭnymi addalib unijatam, abo pazwolili-b na ŭznaŭleńnie choćby adnaho unijackaha biskupstwa ŭ całaj Polščy paza Haličynaj, abo, naśledujučy Aŭstryju, addalib zahad nad usimi unijatami na tych terenach našamu lwoŭskamu mitrapalitu. Dy dzie tam, pra heta j ni ŭspaminaj! Naprociŭ! Palaki z hetym zmahajucca ŭsimi siłami. Widawočna z nacyjanalna-palityčnych matywaŭ. Pierad świetam (u Rymie j naahuł zahranicaj) jany heta tak pradstaŭlajuć: halickaje ŭkrainskaje duchawienstwa raspalitykawana; jano pad prykryŭkaju unii choča budawać Ukrainu; dyk nia možam pazwolić na toje, kab nacyjanalnuju nienawiść i wiečnuju swarniu halickaje ŭkrainskaje duchawienstwa pieraniasło na „Kresy" miž „spakojny" ŭkrainski i biełaruski narod...

Heta dla eksportu. A ŭ dušy? U dušy polskija hławary na henu sprawu hladziać trochi ščyrej. Nie dazwolić, kab u Polščy ukrainski stan uładańnia hdzieniebudź i pad jakim niebudź widam razrośsia i ŭzmohsia. U Haličynie našaje duchawienstwa što da nacyjanalnaje świedamaści adnamysnaje. Na „Kresach" prawasłaŭnaje duchawienstwa što da nacyjanalnaści razdroblena. U Haličynie unija ŭchodzić za nacyjanalnuju ŭkrainskuju relihiju. Dyk zrazumieła, što každy z prawasłaŭnych, chto prystaŭ-by da halickaje unii, tym samym užo skrapiŭby swaju nacyjanalnuju świedamaść. Naahuł unija, pašyranaja na „Kresach" Haličanami j pad ich formaju, mahła-b pašyrać i ŭćwiardžać nacyjanalnuju świedamaść miž „spakojnym" (razumiej małaświedamym) prawasłaŭnym žycharstwam, *wyšłaby na nacyjanalnuju karyść ukrainskamu narodu* (a ŭ nas na Biełarusi—biełaruskamu. Prypisak pierakładčyka). A nie na toje Palaki zdabyli sabie Polšču, kab swaju zdobyč addać Ukraincam...

Woś heta jość wychadnaje stanowišča Palakoŭ suproć halickaj unii. Z jaho ŭsio inšaje śleduje „jak pa nitaččy".

1) Zamknuć halickuju uniju na jaje daŭnych ziemlach, kab jana čuć žyła;

2) Unijonnuju misiju ŭziać całkom u swaje ruki;

3) Nowaj unii treba dać takuju formu, kab wyhladała jak braterskaje „sužyćcio" unijataŭ z Palakami — dla eksportu, a na dziele — kab dawodziła unijataŭ da assymilacyi z Palakami, h. zn. kab była *palanizacyjnym mastkom*.

Woś-ža nowaja unija nia śmieje wyjści na nacyjanalnuju karyść ukrainskamu narodu, a tolki na karyść Palakam!

Dyk jak heta? Katalickaja relihija kaźdamu narodu (asabliwa-ž Palakam) wychodzić maje na karyść nacyjanalnuju, a Ukraincam mieła-b wychodzić na niekaryść? U ciapierašnich časach razharełaha nacyjanalizmu ni adzin narod nie darawaŭby čahoś padobnaha. I ŭkrainski (dyj biełaruski. Pr. pier.) narod hetaha lohka nie pierabaleje. Tworycca historyja, pierapoŭnienaja zarodkami niaźličanych budučych reakcyjaŭ.

Dola tak złažyła padziei, polskija dziejačy ŭ swaich carkoŭnych planach našlisia ŭ niespadzieŭki zaskočanymi. Jašče pierad paŭstańniem Polščy pačało istnawać nanawa unijackaje łuckaje biskupstwa, jakoje reprezentawaŭ św. p. bp. J. Bocian. Polskija dziejačy zmabilizawali ŭsie siły, kab zlikwidawać henu, niamiłuju dla ich sprawu. I nie dapuścili św. p. Łuckaha biskupa na jaho pasad.

Urešcie, praz konkordat polskija hławary dabilisia zaćwierdžańnia izalacyi halickaj unii. Siłaju konkordatu ŭsich unijataŭ u Polščy pa-za Haličynaj addana pad uładu miascowych biskupaŭ.

Paśla našych informacyjaŭ Watykan pry padpisańni konkordatu nastawaŭ na toje, kab dla ŭnijataŭ u Polščy paza Haličynaju było zasnawana asobnaje biskupstwa (łuckaje). Dyk Hrabski pahražaŭ tym, što ŭ Polščy ŭpływowyja kruhi naahuł nia chočuć i słuchać pra uniju, a nosiacca z zamieram—prawasłaŭnych biespasredna brać na łacinski abrad, bo takim čynam katalicyzm nibyta peŭniej udzieržycca. U kancy adnak Hrabski ŭstupiŭ — chaj užo budzie unija, ale jaje misija maje być addana polskim biskupam.

Jasna, što Watykan absalutna nia moh na toje zhadzicca, kab wyklučyć uniju j prawasłaŭnych biespasredna namaŭlać na łacinski abrad. Instrukcyi j praktyka Apostalskaha Pasadu ŭ tej sprawie nie siańniašnija, całamu świetu wiedamy, dyk woś polskija wierchawody pad hetym uzhladam ničoha nie mahli wyhrać. „Watykan nia maje harmat" i nia moh prawiaści swajho stanowišča ŭ całaści. (Taksama i za časaŭ carskaje Rasiei Watykan nia moh uwa ŭsim iści Palakam na ruku, bo jaho intencyi paraližawaŭ carski ŭrad). Dyk dziakujučy wyklučna nachalnaj sile polskich dziejačaŭ wyjšła dla unijataŭ nowaje panižeńnie, nowaja kryŭda i za imi idučaje niezdawaleń-

Hej, arły!..

Hej, arły!.. Arły wiaskowy!
Družna, družna u hramadu,
Siańnia nam žyćcia dzień nowy,
Družna, družna u paradu!..
U paradu družna staci,
Biełaruś idziem piajaci!..

Hej, arły wiaskowaj strechi,
Chto nas siańnia pieramoža?
Chto na našyja urechi
Chmary čornyja ułoža?..
My siahońnia ŭ rodnaj raci
Biełaruś idziem piajaci!..

Doŭha spali našy miežy
Snom warožym, snom paŭśmierci:
Siańnia z našaj rodnaj wiežy
Zahrymieła: „Hodzi mierci"!
Hej, u brackim ŭsie abniaćci
Biełaruś idziem piajaci!..

Ad zahonu da zahonu
Z pieśniaj rodnaj, z pieśniaj woli,
Pojdziem družna j huki zwonu
Razniasiem na našy poli...
Brat naš wyjdzie nas spatkaci...
Biełaruś idziem piajaci!..

Hej, arły!.. Arły wiaskowy!
Družna, družna u hramadu,
Siańnia nam žyćcia dzień nowy,
Družna, družna u paradu!...
U paradu družna staci
Biełaruś idziem piajaci!...

1927. Fr. Hryškiewič.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Biełaruskija kalendary na 1928 h., knižkaj i adryŭny, hatujucca da druku. Nieadkładna (najpaźniej da 1-ha wieraśnia) prosicca majučaha adpawiedny mataryjał da kalendaroŭ — prysłać apošni ŭ Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury (Wilnia, Zawalnaja 6—5).

Biełaruskija pradstaŭleńni — wiečaryny. Šutaŭski Hurtok Bieł. Instytutu Hasp. i Kult. (Ašmianskaha paw.) ładziŭ u niadzielu 21-ha žniŭnia s. h. u swajej wioscy spektakl-wiečarynu. Byli adyhrany dosyć dobra: 1) ahro-pjesa „Sud nad trochpaloŭkaj" i 2) kamedyja „Boty". Wiečaryna zakončyłasia tancami da hadz. 3-ciaj ranicy.

Budynak, u jakim adbywałasia pradstaŭleńnie, — byŭ pierapoŭnieny. Šmat chto wynias karyści i nawuki z „Sudu nad trochpaloŭkaj", a kamedyja „Boty" nakarmiła prysutnych zdarowym śmiecham.

Na žal, nikatoryja „Palaki" (członki „Koła Młodzieży"), ab jakich užo pisałasia ŭ „Bieł. Krynicy", aničuć nie paprawilisia ŭ adnosinach da siabroŭ Hurtka Instytutu, a asabliwa da pradstaŭleńniaŭ, ładžanych Hurtkom. Kab pieraškodzić niadzielašniaj biełaruskaj wiečarynie, jany užywali sposabaŭ sapraŭdy hodnych tolki najhoršych bandytaŭ. Woś ichnaje „kulturna-polskaje" wystupleńnie praciŭ bieł. wiečaryny i psawała dobry nastroj siarod haściej i prysutnych na biełaruskim spektakl-wiečarynie,

Spadziajomsia, što adpawiednyja administracyjnyja ŭłady zajmucca Šutaŭskimi „Palakami" i naležna pakarajuć za apošnija mocna kampramitujučyja ich chamska-bandyckija wybryki.

Biełaruskaja wiečaryna, ładžanaja Šutaŭskim Hurtkom u niadzielu 14-ha žniŭnia s. h. u swajej wioscy, z pryčyn niezaležnych ad Hurtka nie adbyłasia.

Kanfiskata „Нашай Праўды". Nr. 39 „Н. Праўды" z 17-ha žniŭnia s. h. pa zahadu Kamisara Ŭradu na m. Wilniu skanfiskawany za staćci; „Ahientury" i „Demanstracyi i razruchi na hruncie biezraboćcia".

U Wilenskaj Bieł. Himnazii ŭstupnyja ekzamieny i pieraekzaminoŭki adbuducca 1, 2 i 3 wieraśnia, a zaniatki pačnucca 5-ha wieraśnia s. h.

Biełaruskaja lekcyja i spektakl-wiečaryna. 21 h. m. u w. Šaŭlanach, paw. Brasłaŭskaha, pračytaŭ hr. P. Karuza wielmi cikawuju i karysnuju dla sialanstwa lekcyju na temu: „Minuŭščyna i sučasnaść Biełarusi".

Na lekcyi dawoli šmat było prysutnych sialan i roznych haściej.

Paśla lekcyi byli adyhrany dźwie pjeski: „Pakoj u najmy" i „Čort i Baba". Treba adznačyć, što na scenie hrali wyklučna dzieci Šaŭlanskaj biełaruskaj škoły, jakija wykanali roli wielmi dobra.

Treba takža padkreślić, što jak u arhanizacyi lekcyi, tak i ŭ spektakl-wiečarynie wielmi šmat pracy achwiarawała wučycielka Šaŭl. bieł. škoły hr. M. Bułyha. Za heta jej čeść i sława!

Biełarusy ŭ Čechasławaččynie.

Delehat našaha studenstwa na kanhres C. I. E.

Dnia 21 žniŭnia s. h. wyjechaŭ z Prahi Českaj u Rym, dzie dn. 24-VIII-27 h. raspačaŭsia mižnarodny studenski kanhres, inžynier Adolf Klimowič, jak delehat A. B. S. A. (Abjadnańnia Biełaruskich Studenskich] Arhanizacyjaŭ). Sioletni hod u žyćci biełaruskaha studenstwa byŭ najtrudniejšym.

Studenskija arhanizacyi biełaruskija, jakija znachodziacca za miežami i jość złučanyja ŭ A. B. S. A. byli zmušany abstawinami źwiarnucca da rodnaha hramadzianstwa z prośbaju ab pomač. Byli wysłany u biełaruskuju presu specyjalnyja adozwy, z prośbaju ab wydrukawańnie. Što-ž stałasia? Usia pradažnaja i zdradnickaja presa dzika i ahidna adkinuła adozwy našaha studenstwa. Z šalonym rohatam tryumfawali warožyja siły, dumajučy, što ŭdasca źniščyć nadsilnyja pačynańni maładoha ducha. Stałasia jnakš: biełaruskija niezaležnickija kruhi adhuknulisia na raspačliwy klič rodnaha studenstwa. Była sabranaja pomač, jakaja dała možnaść delehatu biełaruskaha studenstwa wyjechać na mižnarodny studenski kanhres u Rym. Imiony šlachotnych achwiaradaŭcaŭ nawieki zastanucca na staronkach dziejaŭ biełaruskaha studenstwa.

Z Niezaležnaj Litwy.

Litoŭski kulturny kanhres pačaŭsia 21 žniŭnia ŭ hmachu Kowienskaha Uniwersytetu. Na adkryćci wialikaja sala ŭniwersytetu była pierapoŭniena publikaj. Staršynioj kanhresu byŭ wybrany praf. Šlupas, siabrami Dr. Hrynius i prafesary Cepinskis, Krewe-Mickiewičius i Biržyška. Pa pračytańni prywitańniaŭ zrobleny dakład ab dziejnaści Litoŭskaha Kulturnaha Sajuzu, paśla čaho ŭzłožany wianok na pamiatnik wajakam, pabitym u zmahańni za niezaležnaść Litwy.

Wialikija maneŭry. Litoŭskaja armija adbywaje ciapier na polskaj hranicy wialikija maneŭry. Na maneŭry zaprošany roznyja wajennyja pradstaŭniki ŭsich dziaržawaŭ, utrymliwajučych z Litwoj dyplomatyčnyja znosiny.

Nota pratestu. Litoŭski ŭrad, u źwiazku z wiedamaściami, jakija ŭ apošnich časach pakazalisia ŭ niamieckich hazetach i jakija waroža nastrajwajuć niamieckaje hramadzianstwa praciŭ litoŭskaha, wysłaŭ niamieckamu ŭradu notu pratestu.

U apošnich dniach hazety daniaśli, što ŭrad litoŭski padobnaj noty nia wysyłaŭ.

Litoŭska-łatwijskaje zbližeńnie. Adwiedziny ŭ minułym tydni łatwijskim ministram zahr. spr. Zelensam Koŭny maje wialikaje značeńnie palityčna - ekanamičnaje. Metaj pryjezdu u Koŭna pawodle samaha ministra jość z udziačnaści adpłataj za pryjezd litoŭskaha ministra praf. Waldemarasa ŭ Ryhu na pachowiny łatwijskaha prezydenta Čakste. Pry hetaj akazii byli abhaworany sprawy na hruncie ekanamična-haspadarčaha zbližeńnia aboich dziaržawaŭ, pieradusim sprawa handlowaj umowy. Takoje zbližeńnie pawodle samoha Zelensa jość pačatkam zbližeńnia i na hruncie palityčnym nia tolki Łatwii i Litwy, ale takža Estonii i Findlandyi; zbližeńnie hetaje jość; sprobaj utwareńnia sajuzu (bloku) usich bałtyckich dziaržawaŭ.

Susiednija dziaržawy, jak Polšča, Niamieččyna i Sawiety wielmi zacikaŭleny naradami min. Zelensa z litoŭskim uradam; Polšča i Sawiety dyk na't niezdawoleny z narad, bo ŭ wyniku ich, bolš jak mahčyma, moža stwarycca blok bałtyckich dziaržawaŭ, a hety blok značyć dla ŭspomnienych dziaržawaŭ utratu swaich upływaŭ jak na Litwu, Łatwiju i inš. bałt. dziaržawy.

Konkordat. Jak pawiedamlajuć hazety, litoŭski prezydent ministraŭ praf. Waldemaras maje ŭwosieni pajechać u Rym z metaj utwareńnia konkordatu pamiž Litwoj i Apostalskaj stalicaj.

Cikawa, jak budzie pry hetaj nahodzie raźwiazana spornaja sprawa Wilni, bo wiedama jość, što zhodna z konkordatam utworanym pamiž Watykanam i Polščaj Wilnia pryznajecca za hetaj apošniaj.

Na karu śmierci asudziŭ litoŭski sud troch Palakaŭ, abwinawačanych u špijonstwie na karyść Polščy. Za hetuju-ž sprawu adnačasna asudžana tym-ža sudom adna Polka na 4 hady wastrohu. Nad adnym z prysudžanych na śmierć Alek. Hrečkaj, prysud wykanany 15 žniŭnia s. h. Druhomu Bialanskamu — kara śmierci zamieniena prezydentam na wiečnuju katarhu, treciamu Šumoŭskamu — dadziena 20 h. turmy.

Z Polščy.

Pasoł Patek, jaki niekalki tydniaŭ tamu nazad pryjechaŭ z Maskwy ŭ Waršawu kab zrabić sprawazdačy z hutarak swaich z sawieckim uradam, 20-ha h. m. znoŭ wiarnuŭsia ŭ Maskwu.

Dekret ab „śledčych sudździach dla sprawaŭ asabliwaj wahi" apublikawany ŭ apošnim numary „Dzien. Ustaw". Takija sudździ buduć naznačacca — prezydentam u miestach, hdzie ministar sprawiadliwaści budzie pryznawać ich jak patrebnych. Na takich śledčych buduć wybiracca tolki daznanyja sudździ i prakurory, prasłužyŭšyja ŭ sudzie nia mienš jak 5 hadoŭ.

Špijonskaja arhanizacyja, pracawaŭšaja na karyść susiedniaj dziaržawy, jak pawiedamlajuć hazety, wykryta defenzywaj na terytoryi lwoŭskaha, pieramyskaha korpusaŭ.

Šmat byccam znajdziena kampramitujučaha mataryjału; aryštawanana ŭsiaho bolš 20 asobaŭ — wajskowych i cywilnych, a takža žaŭnieraŭ saperskaha pałka ŭ Pieramyšli.

Sioletni ŭradžaj u Polščy, jak aceniwajuć roznyja ziemlarobskija arhanizacyi na 10—20 proc. wyšejšyja za prošłahodnija. Jaryna, asabliwa awios, duža dobry. Dobry uradžaj abiacoŭwajuć bulba, buraki i inš. padobnyja raściny.

Sawieckim pasłom u Waršawie maje być nie Stomoniakow, jak nikatoryja spadziawalisia, a Arałow, dasiulešni sawiecki pasołu Estonii. Prapazicyju być pasłoŭ ad sawietaŭ u Waršawie Stomoniakow adkinuŭ, byccam z pryčyny, što jość jon adnym z wybitnych ekanamistaŭ i adzinym znaŭcam Kamisaryjatu Zahraničnych spraŭ.

Z zahranicy.

U Sawietach prabywańniem łatwijskaha ministra ŭ Koŭnie wielmi zacikawiłasia presa. Pawodle maskoŭskaj „Prawdy" mety pajezdki Zelensa wychodziać za ramki naprawy litoŭska-łatwijskich adnosinaŭ. Ciapierašni łatwijski ŭrad — piša „Prawda"— biaručy pad uwahu nastroi šyrokich masaŭ nia zdolny iści na ŭhodu anhlijskamu imperyjalizmu i dumaje stwaryć bałtycki Sajuz biaz udziełu Polščy, jaki maje być prychilna nastrojeny da balšawikoŭ i Niamieččyny.

U Kitai apošnimi časami dajecca zaŭwažyć wyraznaja pieramoha Čang-Tso-Lina nad nacyjanalnaj armijaj Čang-Kaj-Šeka. Jak pawiedamlajuć, z Šanchaja hałoŭny štab Čang-Kaj-Šeka, a tak-ža niekatoryja budoŭli Nankinskaha ŭradu razburany sałdatami. Pawodle wiestak z niamieckich hazetaŭ Čang-Kaj-Šek z swaimi najbližejšymi pryjacielami maje pryjechać u Niamieččynu, abo ŭ Anhliju.

U Amerycy sprawa Sacco i Wancetti wyzywaje biezkaniečnyja mitynhi i pratesty. Niezdawaleńnie siarod šyrokich masaŭ wyzywaje zaćwierdžańnie daŭniejšaha prysudu — kary śmierci. Sud adkazaŭ adwakatam Wancetti ab adłažeńni wykanańnia prysudu. Nie dapuščana tak-ža apelacyja da najwyšejšaha sudu.

Njujorskaja palicyja, a takža palicyja inšych wialikich amerykanskich miestaŭ pastaŭlena ŭ bajawuju hatoŭnaść, bo čakajuć nowych zamachaŭ.

22 žniŭnia ŭ Bostonie prysud śmierci nad Sakko i Wancetti wypaŭnieny. Paśla atrymańnia hetaj wiestki pačalisia nowyja wahromnistyja pachody z pratestami ŭ miestach amerykanskich.

Natoŭp manifestantaŭ u Buejnos Aires zaatakawaŭ kamieniami firmy, jakija naležać da hramadzian Złučanych Štataŭ. Palicyja nia moža tam apanawać zabureńniaŭ. U Clewelandzie u suwiazi sa sprawaj Sakko i Wancetti kinuta bomba la kaścioła św. Jazepa.

U Albanii (paŭdzionnaja čaść Europy— Bałkanskaja paŭwyspa) apošnim časam uzmacawaŭsia manarchistyčny ruch, jakoha imknieńniam jość skinuć prezydenta Achmieta Zogu, a na karala paklikać syna byŭšaha kniazia Wida.

Juhasławija ŭ spadčynie pa suświetnaj wajnie zalezła pa wušy ŭ daŭhi. Najbolš jana winna Anhlii. U sprawie spłačywańnia wajennych daŭhoŭ niadaŭna adbylisia anhlijska-juhasławianskija pierahawory. Juhasławija ŭ praciahu 62 h. (1927—1988) maje funtaŭ spłacić Anhlii sumu 25,5 milijonaŭ šterlinhaŭ.

U Tureččynie, u całym krai, adbywajucca ciapier wybary da parlamantu. Zacikaŭleńnie wybarami ludnaściaj ahramadnaje. Tam taksama jak i ŭ nas, nasialeńnie pabiłasia na roznyja partyi, jakija zmahajucca pamiž saboj. Pieramohu adnak atrymliwaje narodnaja tureckaja partyja, jakuju zarhanizawaŭ Kemel Paša jašče ŭ 1919 h.

U Hrecyi ŭnutrany palityčny kryzis ciahniecca ad doŭhaha času. Pryčynaj hetaha — dziaržaŭnyja pierawaroty, jakija robiać dyktatary — premjery, jak Panhalos i Kondelis. Apošni pieramoh Panhalosa i pasadziŭ jaho za dyktaturskuju dziejalnaść u turmu. Panhalosa padtrymliwajuć roznyja wyšejšyja hreckija achwicery i dziela ŭratawańnia swajho „baćki" arhanizawali niaraz dziaržaŭnyja pierawaroty.

Jak danosiać hazety, u apošnim časie u suwiazi z wykryćciem padhatoŭki da nowaj wajskowaj rewalucyi aryštawana ŭ Atenach šmat wyšejšych kamandziraŭ, a takža što byŭ zrobleny ŭ miascowaści Kikinda zamach na b. hreckaha karala Juraha.

Z pryčyny takich padziejaŭ premjer z ministrami padaŭsia ŭ adstaŭku. Kondelis adstaŭku pryniaŭ. Ciapier majecca złažycca nowy kabinet.

Niamieckija kamunisty i inšyja arhanizacyi radykalnyja 22 na wiestku ab śmierci Sakko i Wancetti zrabili manifestacyi protestu u časie jakich dajšło da spatyčki z palicyjaj. Aryštawana 18 čaławiek. Jość paranienyja. Demanstracyi trywali da poznaj nočy. Takija-ž demastracyi adbylisia ŭ Breslaŭ,

Šwajcaryja taksama nie astałasia spakojnaj na prysud śmierci nad Sakko i Wancetti. U Ženewie ŭ časie zabureńniaŭ pabili wokny ŭ sali abradaŭ Lihi Narodaŭ. Aryštawana kala 10 asob.

Niamieččyna nie zabywajecca „swaich" kalonijaŭ, utračanych paśla suświetnaj wajny i trebuje ich zwarotu. Niamiecki ŭrad pakul što damahajecca zwarotu afrykanskich kalonijaŭ—Toho i Kameruna, jakimi ciapier upraŭlaje Francyja. I z boku hetaj apošniaj stawiacca pieraškody ŭ damahańniach niamieččyny.

Ženeŭskaja Kanferencyja. Ad 22 da 24 žniŭnia adbywalisia ŭ Ženewie narady narodnych mienšaściaŭ Eŭropy. U naradach hetych, jak wiedama, pryjmali ŭdzieł i Biełarusy, wysyłajučy swajho pradstaŭnika pasła W. Rahulu.

---

nie. U Aŭstryi ŭsie unijaty byli paddany pad zahad unijackich biskupaŭ. Dyj ciapier u Juhasławii, hdzie majuć pierawahu prawasłaŭnyja Serby, unijaty ŭ całaj dziaržawie padlahajuć swajmu biskupu.

Na Prykarpackaj Rusi, u Złučanych Dziaržawach Ameryki, u Kanadzie unijaty taksama padlahajuć swaim biskupam. U Brazylii heta pokul-što jašče nie prawiedziena, ale nieŭzabaŭki Apostalski Pasad maje j tam namier wyłučyć unijataŭ spad ułady i łacinskich biskupaŭ. Čamu woś tolki ŭ Polščy, hdzie jość asiarodak unijataŭ całaha świetu, hdzie znachodzilisia historyčnyja unijackija biskupstwy, maje być inakš? A waršaŭski prawasłaŭny mitrapalit maje ŭładu nad prawasłaŭnymi ŭ całaj Polščy. Jakaja dysharmonija, jakoje panižeńnie našaha episkapatu i unii naahuł!

Hierarchičnaja ŭłada polskaje unii nia mienš razdražniajuča ŭpływaje na abiedźwie starany: jak na unijataŭ, tak i na prawasłaŭnych. Unijackaja carkwa ŭ polskaj unii nia maje na't i cieni aŭtanomii (bo ab toje im i raschodzicca!). *Unijackija parachwii prosta ŭłučajucca da polskich dekanataŭ*, a duchoŭnyja prymušany brać udzieł u dekanalnych saborčykach polskich duchoŭnikaŭ, majuć nad saboju dziekana Palaka i ŭsiu wyžšuju ŭłaść wyklučna polskuju. Sprawa tak pastaŭlena, što dla prawasłaŭnych nia moža jnakš pradstaŭlacca, jak hetak: chto z prawasłaŭnych pierachodzić na polskuju uniju (na našuju nia maje zmohi prystać!) toj uchodzić u wačach prawasłaŭnych za takoha, katory prystaŭ na *polskuju wieru i jość* nia tolki relihijnym, ale j nacyjanalnym *zradnikam*.

Nikoli ŭ daŭnaj Polščy sprawa unii nia była tak fatalna pastaŭlena! Jakijaž kalučyja cierni kidajucca pad nohi tym prawasłaŭnym, što chacielib pierajści na uniju! Pryniać na siabie marku (klajmo) relihijnaha i razam nacyjanalnaha zradnika heta, — asabliwa ŭ našych časach, - jość roŭnaznačnym z maralnym samahubstwam. Chto-ž prystanie na takuju uniju i dla jakich matywaŭ prystanie? Chiba takija pierawažna, katoryja dziela peŭnych hraškoŭ uciakajuć z prawasłaŭja, dy tyja, što na unii spadziajucca lohkim koštam zarabić. Usio heta jość ahidnaje demaralizujučaje tarhawańnie wieraju! Tolki adzinki hdzie-nia-hdzie prystajuć sapraŭdy dziela idejnych matywaŭ, spadziajučysia, što niejak tam budzie.

Ale tyja ŭsie adzinki wielmi lohka rasčaroŭwajucca, i pa karotšym časie wiartajucca znoŭ na prawasłaŭje. (Dla „kryminalistaŭ" prostaja sprawa. Jak tolki prawasłaŭnaja duchoŭnaja ŭłada daruje im prawinu, to jany ŭžo skončyli swaju „pakutu"...) I wiartajucca nazad z nowym padrabiazna ŭzbahačanym dośledam: što polskaja unija nia jość nijakaja carkoŭnaja unija, a tolki sieć dla palanizacyi. Archimadryt Marozaŭ wyskazaŭ heta ŭ swaim „raźwitalnym liście", tolki inakšymi sławami — a imienna: što jon pierakanaŭsia, što polskaje duchawienstwa jašče nie daśpieła da złučeńnia cerkwaŭ (čytaj: bo jano ŭ unii maje inšuju metu, a nie carkoŭnuju uniju...).

Dawodziłasia mnie hutaryć z niekalkimi duchoŭnymi, pierajšoŭšymi na polskuju uniju. Narakali. „Unija—kazali—ŭ takim widzie nia ŭdasca!

Jana, ułaściwa, užo zbankrutawała! Polskaje biskupstwa — čužy świet dla nas, čužaja duša, čužyja intencyi! Tak i bačyš na každym šahu, što im idzie tolki ab palanizacyju! A kali robiš swaju rabotu pawodle sumleńnia, to pierakidajuć ciabie z miejsca na miejsca, kab „nie buntawaŭ ludziej..."

(dalej budzie).

DA NAS PIŠUĆ.

MISIJNA-PALANIZATARSKIJA AWANTURY „SŁAŬNAHA“ KS. BARODZIČA.

Leonpol, Brasłaŭskaha pawietu. Kališ ad Unii Breskaj 1595 h., była ŭsia Leonpolščyna, jak i bolšaść Biełarusaŭ, unijatami, heta znača ŭ jednaści z Kaściołam katalickim. U 1839 h., za Mikałaja I, plotkami i rozhami pierawiarnuli Leonpolcaŭ na prawasłaŭje, a z kaścioła zrabili carkwu, katoraja i siahońnia prypaminaje swaim wyhladam katalickuju światyniu.

Ad niadaŭnaha času zadumali ŭ Leonpoli pabudawać kaścioł i z susiednich wakolic zrabić parachwiju. Misija heta była najpierš parućana Idoŭskamu probašču, a paśla klaštaru Ajcoŭ Maryjanaŭ u Drui. Prawasłaŭnyja adnasilisia da hetaj sprawy dosyć prychylna, asabliwa ad taho času, kali ks. Cikota začaŭ padkraplać ich rodnym słowam. Usie jany čuli, što hety pastyr, jak bratoŭ, škaduje ich i choča ratawać ichnyja dušy i z pašanaj adnosicca da prawasłaŭnych abradaŭ i prawasłaŭnych duchoŭnych. Praca heta nie padabałasia abšarnikam.

Adnak jany prociŭ narodu akazalisia-b biazsilnymi, kab u hetu sprawu nie ŭmiašałasia polskaje duchawienstwa ŭ asobie ks. Barodziča, jakoha naznačyŭ u Leonpol Wilenski Arcybiskup.

Ksiandza hetaha, jak wiedamaha baraćbita z caryzmam, wielmi čakali. Prybyŭ. Sabirajucca ludzi na nabažеnstwa, hornucca da jaho ŭsie, chočać pačuć z jaho wusnaŭ słaŭco. Adwiarnuŭsia da narodu, pramowiŭ jon da nas Biełarusaŭ papolsku: „pakidajcie wy hetu carskuju wieru, cara čort uziaŭ i jaje skora zabiare!“

„Pakidajcie wy hetu praklatuju hereziju, dy nie chadzicie wy da hetych kudłatych papoŭ.“

A kali jašče ŭ naśmiešliwym tonie pačaŭ dawadzić niawažnaść Najświaciejšaha Sakramantu pad dwoma widami i pačaŭ jašče haračej zaklikać u „polskuju“ relihiju, dyk možacie zrazumieć, jakoje prykraje ŭražańnie wynias z hetych nawuk kažny, kamu doraha św. tajny relihii i św. abrady jaho pradziedaŭ.

Cikawa było na św. Piatra pa staromu stylu (12 VII. 27 h.). U hety dzień pryjechaŭ u Leonpol archimandryt Marozaŭ, a ks. Barodzič światkawaŭ takža adłožanaha na hety dzień św. Piatra.

Kataliki molacca pad adkrytym niebam, jakraz proci carkwy: kali adny śpiawajuć, tady druhija molacca, kali druhija piajuć — to pieršyja molacca, abo adnačasna — ci molacca, ci piajuć; a kali ks. Barodzič pačaŭ hawaryć nawuku — ŭ carkwie pašli z pracesijaj i ŭdaryli ŭ zwany. Heta dadało našamu moŭcy žywaści ŭ słowie i dawaj jon, pačaŭšy ad zwanoŭ, wywadzić na carkwu i jaje duchoŭnych, a ŭ kancy wostrymi sławami padčyrknuŭ, što prawasłaŭnyja — heta pahanie i balšawiki!

Usie nie kataliki zaraz-ža začali adłučacca ad jaho hramady. Končyŭsia chod, zwanić pierastali. Ks. Barodzič kančaŭ swaju nawuku hroźbaj parachwijanam, što nia nadta słuchali jaho.

Nie adyjšoŭsia z Najświaciejšym Sakramantam ks. Barodzič, kali z uschodkaŭ hanku carkwy pačaŭ hawaryć nawuku archimandryt; a jak kataliki z Ciełam Chrystusa prachadzili kala jaho — jon pierastaŭ hawaryć i adpiajali na chwału Božuju psalm. Dalej hawaryŭ jon, jak balšawiki chacieli dawiaści, što Boha niama, što relihija — heta „opijum dla narodu“; ale ašukalisia; Boh byŭ i jość, carkwa św. stajała i stajać budzie, i jak łobam nie raźbić muru, tak balšawikam nie raźbić našaj carkwy św., bo ŭ jej žywie Chrystus.

Z pramowy archimandryta my dawiedalisia, što hałoŭnaj pryčynaj adłučeńnia Carkwy ad Kaścioła jość toje, što prawasłaŭnyja nie ŭznajuć Papieža za haławu Kaścioła, trocha jnakš razumiejuć tajnu św. Trojcy i zadańni duchoŭnych. Tut jość pryčyna razdwajeńnia ŭ wierach, a nie ŭ abradach, ci mowach! Ci heta ŭsio wiedama „misijaneru“ polskaj wiery ŭ Leonpoli?

Ab ks. Barodziču adny wyražajucca, što jon jość ahient z sekty ks. Hušny, druhija haworać, što heta *misijaner-polonizatar*, prysłany ŭładami polskimi, a trecija tolki śmiajucca z jaho!! Cikawa, ci wiedama heta ŭsio Jaho Ekscelencyi Arcybiskupu Wilenskamu?

S. Malčeŭski.

PRAHULAŬSIA...

w. Paharelcy, Nieświskaha paw. U našaj wioscy jość pahany sołtys. Nia lubić jon moładzi biełaruskaj i jaje pieśniaŭ. A pačuŭšy śpieŭ moładzi—lacić na pastarunak i tam „melduje“, što chłopcy ŭ wioscy kryčać i awanturacca. Palicyjaž adrazu i wieryć henamu złydniu—dy piša pratakoły, a praz niekalki tydniaŭ—płaci pa 3 zł. Woś i rabi što chočaš! U swajej wioscy nia možna nat zaśpiawać swajej pieśni! Ci čuli wy ludcy!

Žyłosia našamu „panku“ kališ drenna, a jak staŭsia sołtysam—lepš: jeŭ biełу chleb, kiłbasoj zakuswaŭ, a wodačkaj zapiwaŭ. Praŭda dobra,—jakraz jak u panoŭ!

Ale „biednieńki“ jak staŭ jon tak žyć „pa-pansku“, dyk prahulaŭ praz dwa miesiacy, pawiercie maje ludcy, až 230 zł.—tolki nie swaich, a sabranych z sialan padatkaŭ! A kali pryšłosia addawać hminie henyja sabranyja z ludziej hrošy, pačaŭ naš sołtys „uchać“ i „ochać“— adkul uziać? Musiŭ pradać apošniuju karoŭku.

Alochik Jazep.

NAŠ „PAN“ KAMANDANT SPRAKUDZIUSIA.

Ławaryški—pad Wilniaj. Daŭno ŭžo mnie maja baba šaptała na wucha ab roznych sprawach našaha kamandanta Woltera. Ja adnak nia wieryŭ hetamu. — Ot, dumaŭ, babskija plotki moža, i tolki.—Až tut apošnim časam hetyja spraŭki p. Waltera wyšli na wierch. Tady tolki ja prakanaŭsia,— što praŭdu mnie baba šaptała na wucha. A šaptała jana ab niaprystojnych sprawach hetaha pana. P. Walter zadaŭsia ni bolš ni mienš z Žydoŭkami, chacia maje swaju žonku A zdajecca taki „Polak“, taki służbisty, tak nienawidzieŭ jon Žydoŭ i da ich čapiŭsia, i za kožnaje hłupstwa pisaŭ na ich pratakoły! Až tut raptam pryčapiŭsia, jak smała, da adnaje Žydoŭki.

Wyšła pahanaja historyja! Žonka kamandanta pabiłasia z Žydoŭkaj, pakinuła muža i dziaciej, dyj uciakła ad jaho, nia wiedama kudy. Biedny Walter! Mała jon mieŭ pawahi ad ludziej, a paśla hetaha i tuju, jakuju mieŭ, straciŭ.

Dziwić nas, što ŭłada da nas takich jahomaściaŭ śle!

Laśnik spad Ławaryšak.

NA DOBRY ŠLACH!

U w. Ruscy, Brasłaŭskaha paw., žywuć Biełarusy, ale takija ciomnyja, što pa-za swajej wioskaj, jak kažuć, i świetu nia bačać Nia majuć jany nijakaha zacikaŭleńnia da čytańnia hazet i nia wiedajuć, jakuju jano dajeć karyść. Kali-ž chto z świaĺlejšych starajecca zaachwočywać druhich da wypisywańnia „Bieł. Krynicy“, to kažać: — „jana nam chleba nia daść“. Woś i rabi što chočaš! Ciemnata naskroź panuje tut!

Darahija sialanie! Prahlańcie na świet Božy! Pramyjcie wočy čystymi strujkami rodnaj „Kryničkі“. Oj, daje jana chleb, dy jaki—chleb duchowy, jakoha wy nia možacie jašče acanić! Wypišcie chacia na adzin hod hetuju hazetku i pačytajcie jaje ŭważna. Pierakanajeciesia tady, što wy stali inšymi ludźmi.

Šlach, na jaki śkiroŭwaje našaja sialanstwa „Bieł. Krynica“, jość prosty, nia błudny—i wiadzie jon da światła, praŭdy, wolnaści i bractwa!

Dyk pakińcie ciemru!

Žywy.

PRYBŁUDA—KRYŬDZICIEL SIALAN.

W. Sosanka, Wialejskaha paw. U nas jość wielmi pahany i škodny prybłuda—Palak, ab jakim užo pisałasia ŭ № 9 „Bieł. Krynicy“ siol. h.

Kališ sialanie Sosanskija ŭ swajho pana zatarhawali serwitutny wyhan i kažny sielanin płaciŭšy za hety serwitut bačyŭ jasna hranicy. Adnak-ža niadaŭna pryjechaŭšy pawierany pana Hranicki pa druhuju ratu płaty prywioz płan, na jakim byli ŭžo sa dwa hektary adrezany henamu prybłudzie najlepšaha sienakosu (jaho ziamla hraničycca z serwitutam), a płaty wymahaŭ taje samaje. Nu i sprawili sialanie kryk na prybłudu!

Hranicki dawiedaŭsia, što prybłuda padkupiŭ ziemlamiera i hety jamu na płanie adrezaŭ tyja dwa hektary.

Ciapier-ža sialanie Sosanki pastarajucca ŭziać dobra hetaha pahanaha prybłudu za nos! Preč z kryŭdaj i ašukanstwam! J—a.

Niestaniški, Świanciaskaha pawietu, 10 lipnia siol. h. adbyŭsia tut fest św. Izydara. Ludziej, jak zwyčajna festam, było šmat, nia tolki z swajej parachwii, ale i z susiednich. Hawaryŭ nawuku (pa sumie) Žodzišny probašč ks. Dronič. Nu j nawuka! Pačaŭ ab św. Izydaru a končyŭ na palitycy. Usialakija hłupstwy cioŭp hety ksiondz, što prosta až nielha było słuchać. Najbolš kryŭdzili ludziej wystupleńni ksiandza prociŭ biełaruskaj i litoŭskaj mowy ŭ kaściele. Haniŭ jon biełaruskuju i litoŭskuju mowu, a ŭsio chwaliŭ polskuju.

Ludzi nikoli nia jechali paśla festu takimi złymi damoŭ, jak sioleta.

Ścierażу Boža ad takich ksiandzoŭ i ich nawukaŭ, što tolki rodziać pamiž ludźmi nienawiść i niazhodu, a karyści nie dajuć!

B. R.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK

Chrystus i dzieci.

(pa Kanapnickaj).

Staŭ ŭ čystym poli Chrystus Pan,
Pry Im hramadka bosa
Dzietak, što ź miesta jšli źbirać
Na jržaniščy kałośsia.

Tulacca hubki da Jaho
Noh drobnaj tej čaladzi,
Chrystus spuściŭ swaju dałoń,
Hałoŭki dzietak hładzić.

Raściecie — kaža — wy baćkam
I matkam na uciechu...
I byccam sonca swaich chat
Pazałaciecie strechi! —

A jak pahładzić wałasy,
Dyk zorački naŭkoła
Sypłucca kroplami rasy
Na schilenyja čoły.

Adna sirotka tam była
Siarod maleńkich dzietak
Pačuŭšy, što Chrystus skazaŭ,
Skazała Jamu hetak:

— „Raści nia budu, Panie, ja,
Nia treba bo nikomu,
Nia maju baćki, matki ŭžo
Nia maju-ž ja i domu. —

Syn Božy łaskawa skazaŭ:
— „Niachaj z was kožny znaje:
Nichto tut z was nie sirata
Baćkoŭ choć chto nia maje.

Jahony baćka — z nieba Pan,
Matkaj — ziamielka miła,
Što zbožžam sa swaich paloŭ,
Jak małakom ŭskarmiła.

Jahonaj chataj — cełу świet
Biaz miežaŭ i biaz konca,
Siahnie dzie tolki jaho myśl
Jak załaty streł sonca. —

S. Piajun.

Z Wilni.

Litoŭskaja moładź hatujecca da ekzamienaŭ U pamieškańni litoŭskaj himnazii ŭ Wilni adbywajucca ciapier troch radoŭ dapaŭniajučyja kursy. Na adnym kursie hatujucca da ekzamienaŭ, kab zdabyć kwalifikacyi (och hetyja kwalifikacyi — dajucca jany ŭ znaki i wučycielam Biełarusam!) litoŭskija wučyciali narodnych školaŭ. Hatujucca taksama da maturalnych ekzamienaŭ litoŭskija abiturjenty, jakija buduć zdawać ekzamieny pierad ekzamienacyjnaj dziaržaŭnaj kamisijaj u pieršych dniach miesiaca wieraśnia. (Kali-ž abiturjenty biełaruskich himnazijaŭ prystupiać da padobnych maturalnych ekzamienaŭ!)

Urešcie, litoŭskaja moładź 5-ha kursu Wučycielskaj Seminaryi hatujecca da pieršych ekzamienaŭ pry dziaržaŭnaj kamisii. Jak bačym, dla litoŭskaj moładzi niama na't i wakacyjaŭ. Pacieć najbolš treba pry palanistycy, jakoj znańnia jak ad Litoŭcaŭ tak i Biełarusaŭ šmat wymahajuć polskija školnyja ŭłady.

Naša Pošta.

Chruckamu Mich.: adkaz na pytańnie ŭ sprawie felčarskaj škoły a takža Nr. 4 „B. Kr.“ wysłany ŭ piśmie 12.VIII 27.

Bobaryku Ściapanu: parad pastarajemsia ŭdzialić

Zaleskamu J.: adras źmianiajem.

Štukaru Paŭłu: Waša koresp. u siol. hodzie zaŭsiody moža być aktualnaj; u swaim časie, kali budzie miesca, — źmiaścim. Treba padawać razam z pseŭdanimam (mianiuškaj) — razam pad koresp. praŭdziwy adras.

Katarkiewiču J. i Maciušonku Andr.: probnyja numary hazety wyšlem.

Stanisławu Aŭs.: Pierakłady wašy nia zhodnyja z rytmam aryhinałaŭ. Nia susim dobra wiedajecie i biełaruskuju mowu. Treba jašče šmat papracawać nad saboj. Pišycie nam prozaj ab žyćci wioski i pašyrajcie rodnuju hazetu.

W. Pierachodu: „Wyrak śmierci“ da „B. Krynicy“ nie padojdzieć tym-bolš, što z wašaj pracy nia widać ci wy prysłali pierakład ci samastojny twor.

Wačawidcu z Dziawienišak: korespondencyja małacikawaja, dy i nie padadziena imia i proźwišča aŭtara. Nia źmieścim

B. D—ču: Wieršy miascami dobryja, ale nie na tolki, kab ich možna było drukawać u „Bieł. Krynicy“. Jość tak-ža ŭ was wieršy, jakich nia možna źmiaścić z cenzurnych pryčynaŭ. Radzim nabirać smoku praz čytańnie tworaŭ našych paetaŭ, i tady probawać swaich siłaŭ.

R. Harm.: wieršy wašy na pieršy pačatak niadrennyja. Kali budzie miesca — mahčyma, što pamieścim u dalejšych numarach.

Koŭzanu: Wydawiectwa „B. Krynicy“ prosić was mahčyma chutčej spoŭnić prośbu. Kalendar ad „Krynicy“ drukawacca nia budzie. Materyjały ŭ hazetu atrymany 18.VIII.

Žodzišnamu i Justu z Žodzišak: wašy karespondencyi datyčać tych samych manliwych wiestak u „Dz. Wilenskim“. Pastarajemsia źmiaścić adnu z ich.

Wysłany siabroŭskija bilety BChD: Durejku M., Hermanu Al., Cydziku L., Kulikowiču J., Šawardaku Hr., Wialičku Jaz., Rymdzionku Jaz., Kawiabu Franc., Pašuku Ant., Hurynu Jaz., Barawomu M., Sienikoŭskamu Ant., Sienikoŭskamu Ihn., Kaśkiewiču Staf.

Kutok śmiechu.

—Marysia, čamu raščyniaješ chleb nie pamyŭšy ruk?

— Et, našto-ž heta? Chleb-ža maje być ržany, čorny.

— —

Jak heta, tata, paznać praŭdziwaha defenzyŭščyka? — pytaje syn baćki čytajučy „Našu Praŭdu“.

— Paznać, synku, wielmi lohka: praŭdziwy defenzyŭščyk kožnaha swajho woraha — asabliwa kali jon česny — nazywaje defenzyŭščykam.

Wydawieckija nawinki.

Na dniach wyšła ŭ Wilni nowaja biełaruskaja humarystyčnaja časopiś pad nazowam „Народ“ Nr. 1.

Wielmi aryhinalnaj nawinkaj u hetaj časopisi źjaŭlajecca addzieł karespandencyi hałoŭnaha redaktara dy da swajej žonki. Jość i literaturny addzieł pad zahałoŭkam: „Nowaja Ziamla“ Kołasa z dadatkami naŭčonaha spadara.

Usim, chto choča śmiajacca, ad dušy radzim pačytać twor našaha znamianitaha humorysta.

Wilenskaja Biełaruskaja Himnazija.

Adkryta pryjmo zajawaŭ u I, II, III, IV, V, VI klasu. U VII i VIII klasu mohuć być pryniaty tyja tolki, chto wučyŭsia ŭ inšych biełaruskich himnazijach u adpawiednych klasach.

Uwaha: Tyja wučni, jakija pažadajuć pierawiaścisia z inšych biełaruskich himnazijaŭ, pawinny trymać ekzamien z biełaruskaje mowy, historyi i hieohrafii Biełarusi ŭ abojmie papiarednich klasaŭ.

WIEK PASTUPAJUČYCH:

u I klasu pryjmajucca ad $9^{1}/_{2}$ da $11^{1}/_{2}$ hadoŭ, u kožnuju nastupnuju klasu adnym hodam starej.

USTUPNAJA PŁATA (za ekzamien).

U I kl.—2 zł., u II kl.—3 zł., u III kl.—4 zł., IV kl.—5 zł., u V i VI kl.—7 zł., u VII kl.—10 zł. i ŭ VIII kl.—15 zł.

PŁATA ZA NAWUKU U PAŬHODKI:

U I kl.—20 zł., u 2 kl.—30 zł., u III kl.—40 zł., u IV kl.—50 zł., u V kl.—60 zł., u VI kl.—70 zł., u VII kl.—90 zł. i ŭ VIII kl.—110 zł.

Zajawy ab pryjmie možna składać u kancelaryi Himnazii štodnia ad 9 da 14 hadziny, abo prysyłać pa počcie, dałučajučy pačtowuju marku (20 hr.) na adkaz. Adras: Wilnia, wul. Wostrabramskaja № 9.

Z dakumentaŭ treba pradstawić pry zajawie nastupnyja: ab naradžeńni, ab papiaredniaj adukacyi i pryščepie wospy.

Pry Himnazii majecca dla wučniaŭ **internat** (tolki dla chłapcoŭ). Płata za utrymańnie ŭ internacie budzie wyznačana paźniej.

Ab pačatku ŭstupnych ekzamienaŭ budzie abwieščana asobna. Dyrekcyja

LAKARNIA LITOŬSKAHA T-WA SANITARNAJE POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty: dziciačyja chwaroby ad 11—12 i 3—4 h.; nutranyja chwaroby 10—4; chirurhičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 11—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1—2. U lakarni addziely: unutrany, chirurhičny, ginekolohičny i **radzilny.**

KABINET RENTGENA i ELEKTRAMEDYČNY.

Lačeńnie pramieńniami, fatahrafawańnie, praświatlańnie, elektr. wanny, elektryčny masaž.

Analityčnaja laboratoryja.

PIERŠAJA
BIEŁARUSKAJA DRUKARNIA
IM. FR. SKARYNY
u Wilni, Ludwisarskaja 1

Pryjmaje zakazy na ŭsialakija drukarskija raboty ŭ roznych mowach (knižki, brašury, hazety, afišy kancelarskija blanki i inšyja).

CENY KANKURENCYJNYJA
SPAŬNIEŃNIE ZAKAZAŬ
CHUTKAJE I SUMLENNAJE.

Pradajecca

18 dziesiacin ziamli z sienažaciami i nowymi budynkami ŭ wioscy Sialatki, paw. Świancianskaha, Šemiataŭskaj wołašci.

Padrabiaznyja wiestki možna atrymać u P. Kusto, fol. Bołdaniški, poč. Peršukšta taho-ž pawietu.

Redaktar **Paweł Karuza.** Bieł. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia, Ludwisarskaja 1. Wydawiec Alb. Stepowič.